

# OzM, Nie Zapomnij Mnie (feat. Zeus)

Spójrz, jesteś w miejscu, od którego powinno się wszystko zacząć  
W sercu duma rozpiera cie  
Sam możesz tu sobie dziękować za to  
I nawet nie podejrzewałeś że tak daleko to zajdzie  
Normalny chłopak jakich wielu jest  
Z wielką ambicją za majkiem  
Teraz patrz, patrz, jak też  
Coraz wyżej pniesz się do góry  
Chyba nie wyszedł ci na złe ten perfekcjonizm  
Bo widać chmury już  
Chociaż gardzisz hazardem  
Postawiłeś wszystko na jedną kartę  
Walkę, nieustannie masz w tym pasję  
Która daje miłość tobie do gry tu  
Jak dziecko matce  
Wiesz dobrze że ciągle chcesz żeby miło sens to  
Nawet jeśli często ludzie gubią go  
I mówią na okrągło: Let go!  
Nie zapomnij o tym  
upadki wzloty – to daje siłę  
A im wyżej tym bliżej jesteś siatki, którą starasz dotknąć się  
Pytanie: czy ta podróż zmieni cię?  
Czy cechy które w sobie cenisz gdzieś odejdą w cień?  
Mam nadzieje ze nie  
Nie wierze że będzie źle  
Pokaż m siebie bo na wiele stać ce tu

Nie zapomnij mnie  
Chcę żebyś był ze mną  
I powiedz jaki jest sens samemu w ciemności iść  
Ile mogę dam ci  
- wiem  
Ile możesz dać mi  
- ty  
Spełniamy sny  
Radość w nich  
Ja i ty  
Tylko nie zapomnij mnie  
Chcę żebyś był ze mną  
I powiedz jaki jest sens samemu w ciemności iść  
Ile mogę dam ci  
- wiem  
Ile możesz dać mi  
- ty  
Spełniamy sny  
Radość w nich  
Ja i ty

Ociągałem się długo z tą zwrotką  
Długo, wie to OzM  
Pewno gdy pytali go kumple o to czy nagrałem mówił  
No ZM  
Tyle wymówek, tyle na głowie  
Czasu nawet nie ma by pomyśleć o tym  
Uciekają mi minuty  
Choć dłonie mam zaciśnięte na tym że aż boli  
Moje motto: robi się później  
Zawsze sobie obiecuje to  
Był taki ziom, z którym też chciałem nagrać coś  
Ale dziś sorry, nie ma już później  
Później, później, później  
Już się nie zobaczymy w studio  
Ani w ogóle, bo mam news że go zabrał los  
Wow!

Co za abstrakcja  
Gadaliśmy o planach parę dni wstecz  
O ślubach, o salach, o rapach, o Stanach  
Nagle zapomniałem na śmierć te zwrotkę  
Wtedy nie wiedziałem co powiem tu  
By to nie był banał  
pamiętaj o mnie bla bla  
Takie trzy po trzy di fana  
Co zostawia wykonawca po sobie?  
Co po sobie zostawia człowiek?  
Tym wolę być  
Stratą dla sceny?  
Czy taką co zostaje w bliskiej osobie  
Zostawiamy tyle rzeczy na potem  
Później pogada, przeproszę,  
Nie teraz  
Zagapimy się przez chwilę na drodze i bum!  
Nie ma nas

Nie zapomnij mnie  
Chcę żebyś był ze mną  
I powiedz jaki jest sens samemu w ciemności iść  
Ile mogę dać ci  
- wiem  
Ile możesz dać mi  
- ty  
Spełniamy sny  
Radość w nich  
Ja i ty  
Tylko nie zapomnij mnie  
Chcę żebyś był ze mną  
I powiedz jaki jest sens samemu w ciemności iść  
Ile mogę dać ci  
- wiem  
Ile możesz dać mi  
- ty  
Spełniamy sny  
Radość w nich  
Ja i ty